

Krzysztof Siemianowski

Muzeum Pogranicza w Działdowie

Multimedialne i tradycyjne aspekty wystawy „Działdowo – miasto i ludzie dawnego pogranicza”

Słowa kluczowe

Działdowo, muzeum, wystawa, ekspozycja, zabytek, eksponat, multimedia

Streszczenie

Niniejszy tekst ma na celu przedstawić różne aspekty wystawy „Działdowo – miasto i ludzie dawnego pogranicza”, zarówno te multimedialne, jak i tradycyjne. Początek artykułu zawiera podstawowe informacje dotyczące historii miejscowości, a także wyjaśnia, skąd wzięła się nazwa działdowskiego muzeum oraz omawianej wystawy. Następnie opisane są stanowiska będące nowoczesną częścią ekspozycji. A więc: dotykowe ekrany, podświetlane makiety, manekiny odzwierciedlające postacie historyczne, a także filmy i nagrania. Dalej wymienione i scharakteryzowane zostały wybrane zabytki tworzące wystawę. Artykuł pokazuje, że w muzealnictwie istotną rolę odgrywają obecnie nowoczesne technologie jako wyjście naprzeciw oczekiwaniom społecznym, ale najważniejsze dalej pozostają zbiory. Wszak bez nich muzea straciłyby swoją duszę i odrębność.

Działdowo to miejscowość, która od początku swojego istnienia była położona na pograniczu. Miasto zostało założone przez Zakon Szpitala Najświętszej Marii Panny Domu Niemieckiego w Jerozolimie 14 sierpnia 1344 r.¹ i stało się najdalej wysuniętym na południe punktem państwa zakonu krzyżackiego w Prusach. W tym okresie granczyło zatem z polskim Mazowszem. Po upadku państwa krzyżackiego leżało na pograniczu prusko-polskim, a później także pomiędzy Cesarstwem Niemieckim i Imperium Rosyjskim. Przynależność państwową Działdowo zmieniło dopiero po I wojnie światowej, kiedy w wyniku porozumień wersalskich, bez przeprowadzenia plebiscytu, zostało włączone do odradzającej się Rzeczypospolitej. Zdecydowały o tym względy komunikacyjne, a mianowicie przechodzący przez miasto węzeł kolejowy łączący Warszawę z Gdańskiem. W dwudziestoleciu międzywojennym Działdowo pozostało zatem miastem pogranicza, tym razem między II Rzeczpospolitą a Prusami Wschodnimi.

Reliktem, któremu udało się przetrwać wojny i zawirowania minionych epok, jest w Działdowie zamek krzyżacki. Zakon zaczął go budować na początku lat 40. XIV w. na wzgórzu wystającym z doliny Nidy. Warownia została wzniesiona na planie zbliżonym do kwadratu, o boku liczącym ok. 46 metrów długości. Budynek główny dzielił się na trzy części, co najbardziej widoczne jest na pierwszym piętrze, które pełniło funkcję reprezentacyjną. Na tej kondygnacji mieściła się kaplica, refektarz i izba administracyjna. Do końca XIV w. dobudowano boczne skrzydła zamku². Od XVII w. warownia zaczęła popadać w stopniową ruinę, proces ten trwał aż do początku XX w., kiedy to wykonano prace związane z usunięciem pęknięć i wymianą dachu w zachowanym budynku głównym. Kompleksowa odbudowa i rewitalizacja zamku odbyła się jednak dopiero w 2018 r.

Po remoncie stał on się idealnym miejscem na siedzibę muzeum, które decyzją radnych miejskich od czerwca 2019 r. nosi nazwę Muzeum Pogranicza w Działdowie³. Jedną z wystaw stałych, które oferuje placówka, jest wystawa „Działdowo – miasto i ludzie dawnego pogranicza”. Jest ona próbą opowiedzenia historii ziemi działdowskiej, a także jej mieszkańców od starożytności po XX w. Wystawa została zaprojektowana w ten sposób, że poza

¹ F. Gause, *Dzieje okręgu i miasta Działdowa*, przeł. M. Szymańska-Jasińska, Działdowo 2015, s. 558.

² *Ibidem*, s. 208–210.

³ Wcześniej było to Interaktywne Muzeum Państwa Krzyżackiego, które swoją siedzibę miało w ratuszu miejskim na placu Mickiewicza 43, obecnie pozostała tam wystawa stała, która nosi nazwę „Interaktywnej wystawy państwa Zakonu Krzyżackiego” i jest częścią Muzeum Pogranicza w Działdowie.

ekspozycją tradycyjną w postaci gablot z zabytkami zawiera również wiele stanowisk multimedialnych. Pierwsza część wystawy dotycząca pradziejów i średniowiecza mieści się na parterze zamku. Druga, związana z okresem napoleońskim oraz I i II wojną światową, znajduje się w zamkowych piwnicach. Ekspozycja ma charakter chronologiczny. Poza wystawą dla zwiedzających dostępne jest pierwsze piętro zamku, gdzie znajdują się: kącik poświęcony pamięci zasłużonej dla Działdowa Emilii Sukertowej-Biedrawiny, kaplica oraz refektarz.

Multimedia, makiety i efekty audiowizualne

Z racji tego, że wystawa „Działdowo – miasto i ludzie dawnego pogranicza” powstała stosunkowo niedawno, bo we wrześniu 2018 r., wpisuje się automatycznie w nurt tzw. nowego muzealnictwa. Pojęcie to wykrystalizowało się w wyniku zmian zachodzących w muzeach w latach 1970–1990, a jego główną dewizą było to, że muzea muszą zacząć podążać za wyzwaniami współczesnego świata i otworzyć się na społeczeństwo m.in. poprzez zmianę w sposobie prezentacji obiektów muzealnych⁴.

Działdowska wystawa, próbując wyjść naprzeciw oczekiwaniom dzisiejszych odbiorców, zawiera w sobie sporo stanowisk multimedialnych. Pierwsza sala na wystawie ekspozycji zawiera multimedialną makietę, która obrazuje przekrój budynku głównego działdowskiego zamku z XIV w. Makietą jest skonstruowana w ten sposób, że zwiedzający mogą bez przewodnika zapoznać się z pomieszczeniami zamkowymi⁵, a także ich pierwotnym przeznaczeniem. Obsługuje się ją za pomocą dotykowego ekranu, wystarczy wcisnąć odpowiednią pozycję, po czym uruchamia się lektor i przekazuje najważniejsze informacje na dany temat. Dodatkowo wewnątrz makieety, o którym mówi lektor, na czas opowieści jest podświetlone. Ten zabieg szczególnie zainteresowanie wywołuje u najmłodszych zwiedzających, ale bywa również przydatny dla starszych turystów. Imitacja, poza walorami estetycznymi i technicznymi, dostarcza wielu ciekawych wiadomości na temat zamkowych wnętrz.

Nie jest to jedyna makietą na wystawie „Działdowo – miasto i ludzie dawnego pogranicza”. W dalszej części ekspozycji zwiedzający mogą się

⁴ W. Idziak, *Współczesne tendencje w muzealnictwie*, „Zeszyty Historyczne Muzeum PK” 2020, r. 3, nr 1/2019, s. 63–65.

⁵ Kaplica zamkowa, refektarz, izba wójta, kuchnia, furta wodna, dansker, piwnice, więźba dachowa, spichrz i ganek obronny, komin kuchenny oraz studnia.

zapoznać z imitacją całego miasta. Przedstawia ona ułożenie i wygląd miejscowości w XVII w., a więc w czasach już pokrzyżackich. W centrum makiety znajduje się ratusz, który otaczają kramy, poza tym wyodrębniony jest kompleks zamkowy wraz z młynem, przedmieściami, kościołem, szpitalem i Stawem Kisińskim. Ten pomysłowo wykonany układ wodny okalający zamek jest najbardziej efektowną częścią imitacji. Całość działa na tej samej zasadzie jak w przypadku makiety zamkowej. W sali ulokowana jest również multimedialna beczka, w której wymienieni są wszyscy zarządcy działdowskiego zamku, a więc prokuratorzy, wójtowie i starostowie⁶. Niedaleko beczki jest usytuowane stanowisko wójta, gdzie turyści mają możliwość zapoznania się z kopiami średniowiecznego listu, pióra i kałamarza.

Dotykowe stanowiska, tzw. infokioski, zawierające poszczególne bloki tematyczne, zasilają całą ekspozycję. Poruszane są w nich rozmaite zagadnienia dotyczące m.in.: medycyny w średniowieczu, bitwy pod Grunwaldem, bitwy pod Tannenbergiem, okresu międzywojennego, historii Mazurów działdowskich, straży granicznej oraz okupacji niemieckiej.

W sali zaadaptowanej na zamkową kuchnię znajduje się stół, na którym wyświetlana jest wirtualna księga kucharska. Zawiera ona przepisy potraw spożywanych przez Krzyżaków oraz krótkie scenki obrazujące średniowieczną ucztę. Pomieszczenie zawiera również kącik, gdzie jest umieszczony manekin kucharza wraz z artykułami i przedmiotami niezbędnymi mu do gotowania. Całości dopełnia specjalne nagłośnienie, które jest odpowiednio dopasowane do wnętrza sali.

Kolejne pomieszczenie poświęcone jest średniowiecznemu uzbrojeniu, gdzie znajdują się manekiny rycerzy polskiego i krzyżackiego, miecze, hełmy, rękawice, tarcze oraz bombardy. Wszelkie informacje na temat broni stosowanej przez Krzyżaków można wyszukać na multimedialnym ekranie. Zagadnienie zostało podzielone na broń białą, drzewcową, obuchową, miotającą, palną i maszyny wojenne. Dodatkowo można tam znaleźć ciekawostki na temat uzbrojenia ochronnego i oporządzenia końskiego w czasach państwa krzyżackiego.

⁶ W latach 1344–1383 zamek w Działdowie miał rangę prokuratorii. Po litewskim najeździe i spłądowaniu Krzyżacy zdecydowali się na rozbudowę i podniesienie jego rangi do wójtowskiej. Ostatecznie doszło do tego w 1383 r. Po upadku państwa krzyżackiego w 1525 r. zamek w Działdowie stał się siedzibą starostów; S. Szczepański, *Działdowo i okolice w średniowieczu*, [w:] *Dzieje Działdowa i Działdowszczyzny na przestrzeni wieków. Zbiór studiów*, wyd. II, uzupełnione, red. M. Radoch, Działdowo 2020, s. 120.

Zamkowe piwnice zostały przeznaczone na ekspozycję związaną z nowszą historią miasta. Niezwykle efektownie prezentuje się w nich okop z okresu bitwy pod Tannenbergiem stoczonej pomiędzy Cesarstwem Niemieckim a Imperium Rosyjskim. Kryją się w nim żołnierze rosyjscy wraz z całym ekwipunkiem. Ponadto jest on wyposażony w specjalne efekty audiowizualne, które powodują, że turyści mogą poczuć się, jakby byli na polu bitwy. Towarzyszą im bowiem bojowe okrzyki, wybuchy granatów oraz strzały z karabinów maszynowych. Ta minirekonstrukcja wywołuje duże emocje, szczególnie u najmłodszych zwiedzających. W tej części wystawy znajdują się również manekiny żołnierzy odgrywających istotną rolę w historii miasta, a więc Prusaka, napoleończyka, hallerczyka oraz żołnierza polskiego września 1939 r.

W piwnicach umieszczony jest również wielki telebim, na którym prezentowane są zdjęcia miasta przed I wojną światową, w okresie międzywojennym i podczas II wojny światowej. Dość osobliwym miejscem jest kąciak poświęcony działdowskiemu obozowi, który uruchomili Niemcy na przełomie lat 1939/1940⁷. W tej części ekspozycji zwiedzający po założeniu słuchawek mogą przysłuchać się wspomnieniom więźniów, którzy przeżyli obóz, i przekonać się, jak nieludzkie i okrutne warunki w nim panowały. Ponadto jest tam imitacja przestrelonych drzwi, symbolizujących rozstrzelania, które odbywały się w obozowych piwnicach. W miejscach po kulach prezentowany jest zaś komiks ukazujący życie codzienne w obozie.

Wystawa „Działdowo – miasto i ludzie dawnego pogranicza” rozpoczyna się i kończy projekcją filmową. W pierwszej sali wyświetlany jest kilkuminutowy obraz opowiadający o plemieniu pruskim Sasinów, którzy zamieszkali ziemię dzisiejszej Działdowszczyzny przed przybyciem na te tereny Krzyżaków. Poza tym są w nim zawarte wiadomości o początkach zamku, miasta, herbie, a także o pierwotnej nazwie Działdowa – *Soldaw*. Na zakończenie wystawy został przygotowany dłuższy film, który jest symboliczny i skłania do refleksji. Porusza bowiem tematykę cmentarzy i miejsc pamięci z czasów I wojny światowej, które są rozlokowane na terenie powiatu działdowskiego. Dla części turystów jest to także dobry impuls do dalszego zwiedzania regionu.

⁷ Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Warszawie, Zbiór Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce. W przetłumaczonej i zdigitalizowanej wersji, materiały posiada Muzeum Pogranicza w Działdowie. IPN GK, sygn. 162/849, s. 0053.

Strona tradycyjna

Poza rolą edukacyjną muzea pełnią również inne funkcje, łącznie z tą najważniejszą, jaką jest kolekcjonowanie zbiorów. Twórcy wystawy „Działdowo – miasto i ludzie dawnego pogranicza” zadbali o umieszczenie ich na ekspozycji. W każdej z 8 sal przeznaczonych do zwiedzania, poza wspomnianymi multimediami, są zatem rozstawione liczne gabloty z zabytkami. Jedną z nich poświęcona jest pradziejom ziemi działdowskiej. Większość zabytków, które są w niej prezentowane, została wypożyczona z Muzeum Warmii i Mazur. Są to najczęściej przedmioty użytku codziennego, m.in. kościany grzebień, fibule, noże, przęśliki gliniane, szydło żelazne, żarno kamienne z ubijakiem, naczynia wazowate, a także niezwykle ciekawa i dobrze zachowana lampka oliwna. Poza tym znajdują się tam elementy uzbrojenia, jak umba stożkowata i kolczaste oraz groty włóczni. Większość przedmiotów została odnaleziona na terenie powiatu działdowskiego i pochodzi z I–IV wieku n.e., czyli okresu wpływów rzymskich. Ludność zamieszkująca w tamtym czasie ziemię działdowską kojarzy się z dwiema kulturami archeologicznymi – przeworską i wielbarską. Pierwsza z nich utożsamiana jest z germańskimi Wandalami, druga z plemionami Gotów. Potwierdzają to liczne cmentarzyska z tego okresu rozproszone po terenie dzisiejszego powiatu działdowskiego⁸.

Część zabytków umieszczonych na wystawie pochodzi z badań archeologicznych, które od roku 2014 prowadzone są przez działdowskie muzeum na ul. Mławskiej, nieopodal zamku. Impulsem do ich rozpoczęcia było przypadkowe odkrycie w tej lokalizacji pionowego pala dębowego podczas prac ziemnych w 2013 r. Znaleziony okaz miał średnicę ok. 25 cm, ponad 4 m długości, a także wcięcie służące najprawdopodobniej do zamocowania poziomego elementu konstrukcyjnego. Pal miał zaokrągloną końcówkę, tak żeby było łatwiej wbić go w dno podmokłej doliny, którą przebiegała przeprawa kisińska⁹. Akwen wodny, który otaczał zamek, został osuszony w XIX w. Odnaleziony pal nośny datuje się na XIV–XV w. Obecnie jest jednym z eksponatów omawianej wystawy.

⁸ M. J. Hoffmann, J. Sobieraj, *Ziemia działdowska w pradziejach i we wczesnym średniowieczu*, [w:] *Dzieje Działdowa i Działdowszczyzny na przestrzeni wieków. Zbiór studiów*, wyd. II, uzupełnione, red. M. Radoch, Działdowo 2020, s. 46–47.

⁹ Archiwum Muzeum Pogranicza w Działdowie (dalej AMPD), Zabytki Archeologiczne 2014, sygn. HA. 43 – K. Grążawski, *Sprawozdanie z badań archeologicznych przeprowadzonych w Działdowie stan. 1B, AZP 35-58/13 na działce nr 1818 w 2014 r.*, s. 37.

W skład ekspozycji wchodzi również interesująca figurka jeźdźcy. Pochodzący ze średniowiecza przedmiot służył dzieciom za zabawkę¹⁰. Zabytek został odnaleziony w 2015 r. podczas kolejnego sezonu badań archeologicznych prowadzonych przez Interaktywne Muzeum Państwa Krzyżackiego na ul. Mławskiej w Działdowie¹¹. Ceramiczna figurka jeźdźcy z Działdowa wykazuje pewne podobieństwo do tych, które odnaleziono zostały w niemieckiej Bawarii (Regensburg, Würzburg, Norymberga, Feuchwachten i Beureuth) oraz figurek pochodzących z badań archeologicznych prowadzonych w Sonnenburgu, Stuttgartcie i Innsbrucku¹². Od XIII w. figurki koników z jeźdźcami zaczęto produkować techniką odciskową. Polegała ona na tym, że twarze wykonywano za pomocą formy. Najstarsze potwierdzone znalezisko na ziemiach polskich wyprodukowanej w ten sposób zabawki pochodzi z XIV w. z Raciborza¹³. Ta technika została zastosowana również w przypadku działdowskiej figurki. Mianowicie wykonano ją poprzez odcisnięcie formy w postaci stempla na powierzchni twarzy, dzięki czemu powstała głowa zabawki, i następnie ręcznie wymodelowano tylną część z kapturem¹⁴. Najwięcej glinianych figurek przedstawiających podobne motywy jest wykopywanych na Śląsku, pojedyncze okazy zostały odnalezione również m.in. w Kołobrzegu, Gniewie, Krakowie i Elblągu¹⁵.

Innym ciekawym zabytkiem składającym się na tradycyjną część omawianej wystawy jest pucharek kamionkowy. Przedstawia on motyw *Wildemanna* – Dzikiego Człowieka, który żył w lasach gór Harzu i Rudaw¹⁶. Pucharki tego typu są nazywane również brodacami¹⁷. Działdowski okaz został odnaleziony zupełnie niespodziewanie podczas porządkowych prac

¹⁰ I. Gomułka, *Produkcja figurek glinianych koników na Śląsku*, „Śląskie Sprawozdania Archeologiczne” 2014, t. 56, s. 261.

¹¹ AMPD, Zabytki Archeologiczne 2015–2016, sygn. HA. 43 – K. Grążawski, *Sprawozdanie z archeologicznych badań wykopaliskowych przeprowadzonych w Działdowie stan. Ib w 2015 r. przy ul. Mławskiej (nr dz. 1838)*, s. 49.

¹² Ibidem, s. 52.

¹³ I. Gomułka, *Produkcja...*, op. cit., s. 267–268.

¹⁴ AMPD, sygn. HA. 43; K. Grążawski, *Sprawozdanie...*, op. cit., s. 52.

¹⁵ I. Gomułka, *Produkcja...*, op. cit., s. 262.

¹⁶ M. Mackiewicz, *Nowożytna ceramika artystyczna z badań archeologicznych przy kościele św. Piotra i Pawła na Ostrowie Tumskim we Wrocławiu*, „Wratislavia Antiqua” 2012, t. 17, s. 134.

¹⁷ M. Mackiewicz, „Walka o miejsce na stole” – późnośredniowieczna ceramika luksusowa, [w:] *Kultura materialna średniowiecza w Polsce. Materiały ze studenckiej konferencji naukowej Toruń, 24–25 kwietnia 2008 roku*, red. P. Kucyper, S. Wadył, Toruń 2008, s. 165.

społecznych, jakie miały miejsce w końcu lat 60. XX w. na działdowskim zamku¹⁸. Wyglądem przypomina on bogato zdobione kamionki ceramiczne z tzw. „grupy Falkego”¹⁹. Badania prowadzone nad pochodzeniem tych przedmiotów wskazują, że ośrodek produkcyjny znajdował się najpewniej w Waldenburgu lub innym wschodnim centrum produkcji kamionki na terenach Saksonii, Łużyc czy Dolnego Śląska. Potwierdzają to miejsca, w których odnajdywano je najczęściej, a więc: Saksonia, Turyngia oraz tereny dzisiejszej Polski zachodniej, te pod niemieckimi wpływami kulturowymi²⁰. Pogłębione badania pozwoliły ustalić, że naczynia kamionkowe z „grupy Falkego” były wytwarzane w zakładach produkcyjnych mieszczących się w pobliżu Budziszyna i Żytawy²¹.

Naczynia z „grupy Falkego” wykonywane były w technologii kamionki, z glin ogniotrwałych wypalanych w temperaturze pozwalającej na całkowity spiek masy. Po tym zabiegu w przełamie glina przybierała barwę szarą, a powierzchnia czerepu kolor ciemnobrązowy. Zdobiono je w dość specyficzny sposób z wykorzystaniem drobnego kwadratowego lub trójkątnego stempla, którym pokrywano część zewnętrzną przedmiotów²².

Pozbawionym walorów estetycznych, ale kryjącym w sobie ciekawą historię, jest mieszczący się na wystawie element ogrzewania hypokaustycznego. Chodzi mianowicie o fragment rury odprowadzającej dym z pieca hypokaustycznego. Został on odnaleziony podczas prac archeologicznych prowadzonych przez Instytut Archeologii Uniwersytetu Łódzkiego na fundamentach pozostałych po średniowiecznym zamku w Narzymiu, miejscowości oddalonej kilka kilometrów od Działdowa. Obiekt został wybudowany najpewniej w drugiej połowie XV w. i wiele wskazuje na to, że był ogrzewany piecem hypokaustycznym. Poza wspomnianym elementem odprowadzającym dym odnaleziono tam również mocno okopcone kamienie eratyczne, które pełniły funkcję akumulatorów podtrzymujących ciepło,

¹⁸ I. Mroczek, M. Bartkowska, *Kamionkowy pucharek z Działdowa*, „Rocznik Działdowski” 2014, t. 9, s. 235.

¹⁹ Grupą wyrobów z późnośredniowiecznej kamionki (pucharki cylindryczne, pucharki w kształcie gruszki i w kształcie sakiewki, dzbany baniaste oraz szczególnie wystawne formy) zajął się kompleksowo niemiecki historyk sztuki Otto von Falke na początku XX w.; H.G. Stephan, *Badania nad ceramiką „grupy Falkego”. Bogato zdobiona gotycka kamionka lużycka i jej środowisko archeologiczno-historyczne*, „Wratislavia Antiqua” 2004, t. 6, s. 294–295.

²⁰ *Ibidem*, s. 296–297.

²¹ M. Mackiewicz, *Nowożytna...*, op. cit., s. 137.

²² *Ibidem*.

oraz fragment obramienia otworu hypokaustycznego. Piec tego typu był umieszczony prawdopodobnie w przybudówce głównego budynku kompleksu zamkowego, skąd ciepło trafiało do innych pomieszczeń²³.

Na wystawie „Działdowo – miasto i ludzie dawnego pogranicza” znajduje się kafel mazurski przedstawiający dwóch żołnierzy stojących naprzeciw siebie i opatrzony jest napisem *Turek i Grek*. Zabytek pochodzi ze zbiorów Muzeum Mazurskiego, które działało w Działdowie w latach 1927–1939. Placówka została powołana z inicjatywy Emilii Sukertowej-Biedrawiny i Józefa Biedrawy²⁴. Muzeum Mazurskie posiadało potężną, liczącą niedługo przed wybuchem II wojny światowej 120 sztuk kolekcję kafla mazurskich²⁵. Część z nich małżeństwo Biedrawów w sierpniu 1939 r. zakopało w przylegającym do muzeum ogrodzie. I to właśnie na tej posiadłości został odnaleziony w latach powojennych kafel mazurski z wizerunkami *Turka i Greka*²⁶. Według Emilii Sukertowej-Biedrawiny motyw kafla może nawiązywać do wojny o niepodległość Grecji z lat 1821–1832²⁷. Idąc za tym tropem, został najpewniej wyprodukowany w pierwszej połowie XIX w.

Najbardziej rozwiniętym ośrodkiem produkcji kafla była Nidzica, a właściwie jej najstarsze przedmieście, tzw. Garncarska Góra. Te okolice były bowiem bogate w różne gatunki gliny i piasku²⁸. Produkcją i obróbką kafla zajmowały się tam rodziny Karpowiczów, Nadrowskich oraz Zalewskich. Poza Nidzicą produkowano je również w Szczytnie, Pasymiu i Bartoszycach²⁹. Kafle mazurskie wyrabiano się z tłustej gliny, którą trzeba było oczyścić i wysuszyć. Kolejnymi zabiegami było wypalenie, szlifowanie na żelaznej płycie oraz ręczne zdobienie malowidłami. Na końcu kafla był polewany polewą, czyli glazurą, i jeszcze raz wypalany³⁰. Długoletni dyrektor Muzeum Warmii i Mazur w Olsztynie Hieronim Skurpski twierdzi, że początki kaflarstwa mazurskiego sięgają końca XVIII w. W pierwszej fazie

²³ K. Siemianowski, *Zamek w Narzymiu miał ogrzewanie hypokaustyczne?*, „Dzień dobry. Działdowo.pl” 2019, nr 8, s. 6.

²⁴ E. Sukertowa-Biedrawina, *Dawno a niedawno*, Pojezierze, Olsztyn 1965, s. 163–168.

²⁵ Instytut Północny im. Wojciecha Kętrzyńskiego w Olsztynie (dalej IPwO), zbiory specjalne, sygn. PTHR-255, *Emilia Sukertowa-Biedrawina, napisy na kaflach mazurskich*, s. 1.

²⁶ Komitet redakcyjny, „Rocznik Działdowski” 2007, t. 7, s. 2.

²⁷ E. Sukertowa-Biedrawina, *Napisy polskie na kaflach mazurskich*, „Poradnik językowy” 1951, z. 10, s. 29.

²⁸ IPwO, sygn. PTHR-255, s. 3.

²⁹ E. Sukertowa-Biedrawina, *Napisy...*, op. cit., s. 27.

³⁰ E. Sukertowa-Biedrawina, *Kafle mazurskie*, „Ziemia” 1932, r. 17, nr 8–9, s. 243.

było ono uzależnione od stylowej twórczości w kompozycji figuralnej, jak też obramowaniu scen i szczegółach ornamentacyjnych. Wraz z upływem czasu wytworzył się swoisty typ całkowicie odrębny od mieszczańskich założeń ikonograficznych³¹. Kafle były umieszczane na piecach w chatach mazurskich, widniały na nich rozmaite motywy odzwierciedlające życie lokalne, wydarzenia z historii Mazur i Prus, a także sprawy międzynarodowe³². Kafle mazurskie z napisami polskimi przestały być produkowane około 1870 r., a więc w czasie wzmożonej germanizacji na terenie Mazur³³.

Do wizualnie przyciągających uwagę eksponatów wchodzących w skład wystawy należy również „manierka” rezerwisty, tzw. *Reservistica*, która trafiła do muzeum jako darowizna. Określenie „manierka” w artykule celowo umieszczane jest w cudzysłowie, ponieważ środowiska kolekcjonerskie i znające temat podchodzą sceptycznie do określania przedmiotów tego typu mianem „manierek”. Te kolorowe i opatrzone komicznymi rysunkami przedmioty nawiązujące do służby wojskowej stały się bardzo modne na przełomie XIX i XX w. wśród żołnierzy armii niemieckiej, którzy przygotowywali się do służby w rezerwie³⁴. *Reservistica* w momencie kupna miała puste miejsce, gdzie umieszczano najczęściej dane o rodzaju jednostki i latach służby; bywało, że zapisywano na niej nazwisko właściciela oraz jego stopień wojskowy³⁵.

Podobnie rzecz się ma z „manierką” działdowską, na której widnieje napis „Parole Heimath”, co można przetłumaczyć jako „zwolnienie do domu”. Na tej samej stronie butelki znajduje się komiczny rysunek przedstawiający zadowolonego rezerwistę odjeżdżającego na koziołku, który odpowiada sierżantowi, że wraca do domu. Wraz z nim próbuje się zabrać kobieta, której nie udaje się wskoczyć na zwierzę. Z kolei z drugiej strony pośrodku „manierki” widnieje czerwony numer pułku. W przypadku omawianego egzemplarza jest to 59. Pułk Piechoty im. Barona Hillera von Gaertringen (4. Poznański), którego 3 batalion stacjonował w działdowskich koszarach

³¹ E. Sukertowa-Biedrawina, *Napisy...*, op. cit., s. 28.

³² IPwO, sygn. PTHR-255, s. 3.

³³ E. Sukertowa-Biedrawina, *Napisy...*, op. cit., s. 30.

³⁴ Ł.J. Hubacz, *Wierni Towarzysze. Manierki wojskowe z czasów poprzedzających odzyskanie przez Polskę niepodległości*, Węgorzewo 2018, s. 63.

³⁵ <https://www.historisches-museum-bielefeld.de/2017/02/21/objekt-des-monats-februar-2/> [dostęp: 2.11.2020].

utworzonych w 1886 r.³⁶. Na zewnątrz numeru pułku znajdują się cztery scenki z życia rezerwisty.

Porcelanowa butelka na trunek jest chroniona białą metalową obwódką. Natomiast zakrętka przedstawia motyw orła i mogła służyć jako kubek. „Manierki” rezerwistów miały różne wzory, ale były szablonowe. Ta działdowska jest okrągła i płaska jak piersiówka. Wykonano ją z fajansu, ozdoby zostały prawdopodobnie naniesione na specjalne zamówienie. „Manierki” tego typu nie były użytkowane w czasie wojny, ale doskonale ukazują estetykę tamtych lat. Niektóre egzemplarze świadczą o tym, że do armii niemieckiej wcielano Polaków³⁷.

Najbardziej poruszające spośród całej wystawy jest miejsce poświęcone obozowi, który Niemcy założyli w mieście podczas okupacji. Bez względu na pełnione funkcje: jeniecki, przejściowy, wychowawczy, karny, przez cały okres jego funkcjonowania nęcano tam i mordowano więźniów³⁸, według szacunków zginęło w nim od 3 do nawet 20 tys. osób³⁹. Szczególnie narażone były osoby najbardziej uświadomione narodowo, czyli duchowieństwo, nauczyciele i działacze społeczni. W działdowskim obozie męczeńską śmierć ponieśli m.in. duchowni płoccy – abp Antoni Julian Nowowiejski i bp Leon Wetmański. Choć podczas okupacji formalnie nim nie był, to po wojnie działdowski ośrodek bywał określany mianem obozu koncentracyjnego⁴⁰. Osoby zajmujące się badaniami nad nim są zgodne, że panowały tam koszmarnie warunki bytowe. Na wystawie stanowisko obozowe, poza wspomnianymi już multimediami, zawiera rzeczy osobiste więźniów, takie jak: fragmenty okularów, fajkę z cybuchem, protezę, krzyżyki i różaniec. Poza tym są tam przedmioty związane z oprawcami, m.in. kajdanki i pejcz byko-

³⁶ F. Skibicki, *Działdowo na starej pocztówce. Wydanie drugie poprawione i uzupełnione*. Działdowo 2014, s. 118.

³⁷ Ł.J. Hubacz, op. cit., s. 63.

³⁸ T. Szambora, *Monografia Gminy Iłowo-Osada. Białuty wybrane zagadnienia z dziejów: parafii, majątku, wsi, podległych folwarków – Pruski, Dębiny, Sochy i Dźwierznia oraz wsi: Dźwierznia, Szczepka, Napierki, Wola, Dąbrówka, Grabowo, a także okolicznych siedlisk, leśnictwa, cegielni i tartaków w latach 1371–1945*, t. 3, Narzym 2020, s. 360–361.

³⁹ J. Gumkowski, *Obóz hitlerowski w Działdowie*, „Biuletyn Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce” 1958, t. 10, s. 87–88; Z. Gertner, *Koszmar: wspomnienia, relacje, dokumenty*, Mława 2003, s. 6.

⁴⁰ M. Przegiętka, *Niemiecki obóz w Działdowie (niem. Soldau) w latach 1940–1945. Nowe ustalenia w świetle dokumentów ze zbiorów niemieckiego Archiwum Federalnego i Archiwum IPN*, [w:] *Polska pod okupacją 1939–1945*, t. 2, red. M. Przegiętka, Warszawa 2016, s. 80–81.

wiec. Artefakty pochodzą z badań archeologicznych prowadzonych na ul. Grunwaldzkiej oraz z Działdowskiego Centrum Caritas, które sprawowało opiekę nad budynkami poobozowymi.

Dodatkowym elementem ekspozycji jest od końca 2019 r. kącik poświęcony Emilii Sukertowej-Biedrawinie, która w okresie międzywojennym tworzyła w Działdowie organizacje i instytucje promazurskie, m.in. „Gazetę Mazurską”, „Kalendarz dla Mazurów”, Mazurski Dom Ludowy, Muzeum Mazurskie, a także Państwową Żeńską Szkołę Rolniczą w Malinowie. W miejscu poświęconym działaczce są rzeczy, które do niej należały. W latach 80. XX w. zostały one przekazane przez rodzinę Emilii Sukertowej-Biedrawiny Zespołowi Szkół w Malinowie. A w 2019 r. pozyskało je w depozycie Muzeum Pogranicza w Działdowie. Wśród nich znajdują się odnowione meble, radio, telefon i maszyna do pisania. Poza tym jest tam szereg rzeczy osobistych pisarki, m.in. okulary, rękawiczki, walizka, kapelusze i torebka. Całości dopełniają książki z księgozbioru Emilii Sukertowej-Biedrawiny oraz album ze zdjęciami rodzinnymi⁴¹.

Atutem wystawy „Działdowo – miasto i ludzie dawnego pogranicza” jest jej lokalizacja. Zamek gotycki z okresu krzyżackiego sam w sobie jest bowiem dużą atrakcją dla zwiedzających. Nad piwnicami, w których znajduje się część ekspozycji, rozciągają się charakterystyczne dla stylu gotyckiego sklepienia żebrowo-krzyżowe, z kolei na parterze część pomieszczeń ma nad sobą sklepienia kolebkowe. Najbardziej reprezentatywne jest pierwsze piętro, gdzie mieszczą się kaplica oraz refektarz. Nad obydwoma salami można podziwiać bogato zdobione sklepienia gwiazdiste. Słuszki sklepień zostały w nich oparte na wspornikach ze sztucznego kamienia – maswerkowych, a w narożach twarzowych. Obie sale ozdobione były barwnymi polichromiami, z których do dziś zachowały się jedynie znikome ślady w refektarzu⁴². Obecnie pomieszczenia te wykorzystywane są do organizowania wystaw czasowych, spotkań z historią, a w przypadku refektarza także sesji rady miasta Działdowo. Zwiedzanie muzeum zwykle kończy się spacerem po krzżgankach okalających dziedziniec, skąd można podziwiać panoramę miasta.

Krzysztof Siemianowski

⁴¹ K. Siemianowski, *Kącik Emilii Sukertowej-Biedrawiny w Muzeum Pogranicza w Działdowie*, „Dzień dobry. Działdowo.pl” 2020, nr 1, s. 12.

⁴² M. Jackiewicz-Garniec, M. Garniec, *Zamki państwa krzyżackiego w dawnych Prusach: Powiśle, Górne Prusy, Warmia, Mazury*, wyd. II, uzupełnione, Olsztyn 2009, s. 109.

Bibliografia

Źródła archiwalne

Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Warszawie, Zbiór Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce. W przetłumaczonej i zdigitalizowanej wersji, materiały posiada Muzeum Pogranicza w Działdowie, sygn. 162/849.

Archiwum Muzeum Pogranicza w Działdowie, Zabytki Archeologiczne 2014 – K. Grażawski, *Sprawozdanie z badań archeologicznych przeprowadzonych w Działdowie stan. 1B, AZP 35-58/13 na działce nr 1818 w 2014 r.*, sygn. HA. 43.

Archiwum Muzeum Pogranicza w Działdowie, Zabytki Archeologiczne 2015–2016 – K. Grażawski, *Sprawozdanie z archeologicznych badań wykopaliskowych przeprowadzonych w Działdowie stan. 1b w 2015 r. przy ul. Mławskiej (nr dz. 1838)*, sygn. HA. 43.

Instytut Północny im. Wojciecha Kętrzyńskiego w Olsztynie, zbiory specjalne: *Emilia Sukertowa-Biedrawina, napisy na kaflach mazurskich*, sygn. PTHR-255.

Wspomnienia, relacje i pamiętniki

Sukertowa-Biedrawina E., *Dawno a niedawno*, Pojezierze, Olsztyn 1965.

Opracowania, monografie i artykuły

Dzieje Działdowa i Działdowszczyzny na przestrzeni wieków. Zbiór studiów, wyd. II, uzupełnione, red. M. Radoch, Działdowo 2020.

Gause F., *Dzieje okręgu i miasta Działdowa*, przeł. M. Szymańska-Jasińska, Działdowo 2015.

Gertner Z., *Koszmar: wspomnienia, relacje, dokumenty*, Mława 2003.

Gomułka I., *Produkcja figurek glinianych koników na Śląsku*, „Śląskie Sprawozdania Archeologiczne” 2014.

Gumkowski J., *Obóz hitlerowski w Działdowie*, „Biuletyn Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce” 1958, t. 10.

Hubacz Ł.J., *Wierni towarzysze. Manierki wojskowe z czasów poprzedzających odzyskanie przez Polskę niepodległości*, Węgorzewo 2018.

Idziak W., *Współczesne tendencje w muzealnictwie*, „Zeszyty Historyczne Muzeum PK” 2020, r. 3 nr 1/2019.

Jackiewicz-Garniec M., Garniec M., *Zamki państwa krzyżackiego w dawnych Prusach: Powiśle, Górne Prusy, Warmia, Mazury*, wyd. II, uzupełnione, Olsztyn 2009.

Komitet redakcyjny, „Rocznik Działdowski” 2007, t. 7.

Kultura materialna średniowiecza w Polsce. Materiały ze studenckiej konferencji naukowej Toruń, 24–25 kwietnia 2008 roku, red. P. Kucyper, S. Wadył, Toruń 2008.

Mackiewicz M., *Nowożytna ceramika artystyczna z badań archeologicznych przy kościele św. Piotra i Pawła na Ostrowie Tumskim we Wrocławiu*, „Wratislavia Antiqua” 2012, t. 17.

Mroczek I., Bartkowska M., *Kamionkowy pucharek z Działdowa*, „Rocznik Działdowski” 2014, t. 9.

Przegiętka M., *Niemiecki obóz w Działdowie (niem. Soldau) w latach 1940–1945. Nowe ustalenia w świetle dokumentów ze zbiorów niemieckiego Archiwum Federalnego i Archiwum IPN*, „Polska pod okupacją 1939–1945”, t. 2.

Siemianowski K., *Kącik Emilii Sukertowej-Biedrawiny w Muzeum Pogranicza w Działdowie*, „Dzień dobry. Działdowo.pl” 2020, nr 1.

Siemianowski K., *Zamek w Narzymiu miał ogrzewanie hypokaustyczne?*, „Dzień dobry. Działdowo.pl” 2019, nr 8.

Skibicki F., *Działdowo na starej pocztówce*, wydanie drugie poprawione i uzupełnione. Działdowo 2014.

Stephan H. G., *Badania nad ceramiką „grupy Falkego”. Bogato zdobiona gotycka kamionka lużycka i jej środowisko archeologiczno-historyczne*, „Wratislavia Antiqua” 2004, t. 6.

Sukertowa-Biedrawina E., *Kafle mazurskie*, „Ziemia” 1932, r. 17, nr 8–9.

Sukertowa-Biedrawina E., *Napisy polskie na kaflach mazurskich*, „Poradnik Językowy” 1951, z. 10.

Szambora T., *Monografia Gminy Iłowo-Osada. T. 3: Białuty. Wybrane zagadnienia z dziejów: parafii, majątku, wsi, podległych folwarków – Pruski, Dębiny, Sochy i Dźwierznia oraz wsi: Dźwierznia, Szczepka, Napierki, Wola, Dąbrówka, Grabowo, a także okolicznych siedlisk, leśnictwa, cegielni i tartaków w latach 1371–1945*, Narzým 2020.

Internet

<https://www.historisches-museum-bielefeld.de/2017/02/21/objekt-des-monats-februar-2/>.

Digital and traditional aspects of the “Działdowo – town and people of the former border region” exhibition

Keywords

Działdowo, museum, exhibition, display, monument, exhibit, multimedia

Summary

The text aims at presenting both digital and traditional aspects of the “Działdowo – town and people of the former border region” exhibition. The first part of the article introduces basic information about the town’s history and explains the origin of the Działdowo museum name and the exhibition. The second part describes modern elements of the display: touch screens, illuminated models, dummies representing historical figures, as well as films and recordings. Further, selected museum pieces are listed and described. The article shows that modern technologies play an important part in museology and ensure that the expectations of the viewers are met. Nevertheless, it is the collections itself that remain the most important. Museums would lose their soul and distinctiveness without them.

Multimedia- und traditionelle Aspekte der Ausstellung „Soldau – die Stadt und Menschen des ehemaligen Grenzgebietes“

Schlüsselworte

Soldau, Museum, Ausstellung, Denkmal, Ausstellungsstück, Multimedia.

Zusammenfassung

Der Text hat zum Ziel, verschiedene, Multimedia- sowie traditionelle Aspekte der Ausstellung „Soldau – die Stadt und Menschen des ehemaligen Grenzgebietes“ darzustellen. Der Anfang des Artikels enthält Basisinformationen bezüglich der Ortsgeschichte und erklärt die Etymologie des Namens des Museums in Soldau und der besprochenen Ausstellung. Anschließend sind Stände beschrieben, die ein moderner Teil der Ausstellung bilden. Das sind Berührungsbildschirme, beleuchtete Modelle, Mannequins, die historische Gestalten abbilden, Filme und Aufnahmen. Weiter sind ausgewählte Denkmäler aufgezählt und charakterisiert, die zur Ausstellung gehören. Der Artikel zeigt, dass obwohl die modernen Technologien in der Museologie heutzutage einen hohen Stellenwert besitzen und kommen den Erwartungen der Gesellschaft entgegen, ist die wichtige Rolle von Sammlungen nicht zu unterschätzen. Ohne sie würden doch Museen ihre Seele und Besonderheit verlieren.

Мультимедийные и традиционные аспекты выставки «Дзялдово – город и люди бывшего пограничья»

Ключевые слова

Дзялдово, музей, выставка, экспозиция, памятник, экспонат, мультимедиа.

Резюме

Целью настоящей статьи является представление различных аспектов выставки «Дзялдово – город и люди бывшего пограничья» – как мультимедийных, так и традиционных. В начале статьи содержатся основные сведения об истории местности, а также объясняется происхождение названия расположенного в г. Дзялдув музея, а также самой выставки. В дальнейшей части описываются объекты, составляющие современную часть экспозиции, а именно – сенсорные экраны, макеты с подсветкой, манекены, изображающие исторических личностей, а также фильмы и записи. Затем приводится описание и характеристика избранных экспонатов, представленных на выставке. Статья доказывает, что хотя современные технологии, являющиеся ответом на ожидания аудитории, играют важную роль в современном музейном деле, то основополагающим элементом остаются сами собрания. Без них музеи лишились бы своей души и самобытности.